



## Metoda dra Kocha w Warszawie.

## W szpitalu św. Rocha.

Wczoraj w szpitalu św. Rocha, w oddziałach dra B. Chrostowskiego i chwilowo zastępującego ordynatora, asystenta szpitala, dra Wislockiego, dr. Bujwid robił wstrzykiwania powtórne u chorych.

Jeden z chorych, bez żadnych dziedzicznych danych, zachorował przed 9-ciu miesiącami; podejrzewano u niego gruźlicę, zajmującą wierzchołek prawego płuca, badanie jednak pewności nie dało.

We środę, o godzinie 12 ej w południe, wstrzyknięto mu 0,002 ctm. sz. płynu Kocha, w 13 godzin potem wystąpiła ogólna reakcja, ciepłota podniosła się do 39,4, poczem wystąpiły poty, ogólne osłabienie, mdłości, oraz kaszel; gorączka trwała 33 godziny, poczem chory czuł się lepiej.

Wczoraj wstrzyknięto choremu 0,002 ctm. sześć. płynu.

Drugi przypadek dotyczy młodej kobiety, u której stwierdzono gruźlicę, niezbyt jeszcze daleko posuniętą. Wstrzykiwania u niej rozpoczął dr. Bujwid trzy dni temu, odczyn wystąpił nader prędko, bo już po dwu godzinach od chwili wstrzyknięcia 0,002 ctm. sz.

Wczoraj zastrzyknięto jej 0,0025 ctm. sześć. płynu Kocha.

Chora czuje się dobrze.

Trzeci przypadek dotyczy chorej, dotkniętej wilkiem twarzy, rodzice której zmarli na suchoty; chora cierpi już od lat 20, a kuracje, które dotąd u niej stosowano, nie wydały pożądanego wyniku. We wtorek dr. Bujwid zastrzyknął jej płyn Kocha w ilości 0,01 ctm. sz. na posiedzeniu Towarzystwa lekarskiego, poczem niezwłocznie chorą zapisano do szpitala św. Rocha.

Już w 7 godzin po zastrzyknięciu, wystąpił odczyn wyraźny, zarówno ogólny, jak i miejscowy. Ciepłota podniosła się do 40°, twarz silnie obrzmiała, chora uciewała silne palenie i napięcie w twarzy.

Po 35 godzinach objawy stopniowo ustąpiły.

Wczoraj chora czuła się lepiej, apetyt wrócił, skarżyła się tylko na nieznaczny ból twarzy.

Miejsca wilkowane pokryte są strupami.

Z powodu długo trwającego odczynu po pierwszym zastrzyknięciu, następnym odłożono na dni kilka.

Tak więc i w szpitalu św. Rocha przed szczepieniem dra Herynga rozpoczęto już szczepienia na oddziale dr. Chrostowskiego i dr. Wislockiego.

## W szpitalu św. Ducha.

Dr. Bujwid wczoraj zaszczepił po raz trzeci limfę chorej w klinice prof. Lambła.

Dziś szczepić będzie w oddziale dra Sokolowskiego dawnym chorym, z których u dotkniętej wilkiem nosa odczyn wystąpił silnie i zmiany miejscowe są wyraźne.

Dzięki drowi Bujwidowi w klinikach i oddziałach szpitalnych szczepiono już limfę przeszło 20-tu osobom.

Szpitala: św. Ducha, Dzieciątka Jezus, św. Rocha, starozakonnych obficie dostarczyły ku temu materialu.

Z pomiędzy szpitali warszawskich, tylko w szpitalu św. Łazarza, wolskim i ewangelickim nie szczepiono jeszcze chorym, sądzimy jednak, iż i tu wkrótce będzie można zastosować metodę Kocha.

W praktyce prywatnej lekarze tutejsi unikają szczepień, chcą się uprzednio przekonać w zamkniętych zakładach, czy metoda jest skuteczną i czy nie pociąga za sobą niepożądanych objawów.

Zupełnie więc inaczej dzieje się u nas, niż w Berlinie, gdzie większość chorych poddają szczepieniu bez wskazań i bez sumiennego badania.

Kilku lekarzy z prowincji wczoraj zwiedzało szpital św. Ducha.

W liście nadesłanym do *Gazety lekarskiej* dr. Heryng, zdając sprawę ze spostrzeżeń poczynionych nad metodą leczniczą Kocha, podczas swojego pobytu w Berlinie, opisuje kliniki i lecznice, w których dotąd czynione były doświadczenia i zaznacza, że płyn Kocha jest prawie wyczerpany a nowe jego zapasy dopiero za kilka tygodni będą gotowe. Jeden tylko dr. Cornet ma go podostatkiem, gdyż leczy po 150 chorych, co go już wobec kolegów i prasy naraża na dotkliwe docinki i wymówki.

Streszczając swoje wrażenia dr. Heryng dochodzi do wniosków:

że zbyt wczesne ogłoszenie metody Kocha, niedostatecznie stwierdzonej dłuższą obserwacją, jest dla niego samego i dla metody szkodliwym; że przecenienie jej przez prasę naraża chorych na

ciężki zawód i że dziś jeszcze z sędem co do wartości leczniczej należy być ostrożnym;

że natomiast rozpoznawczą jej wartość dziś już można określić jako dowiedzioną, i

że nareszcie wyjazd do Berlina, ciężko chorym suchotnikom nie przyniesie obecnie żadnej korzyści.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Now. Wr. dowiaduje się, iż ministerjum finansów zamierza otworzyć oddziały banku szlacheckiego i włościańskiego na krańcach Cesarstwa, gdzie dotychczas instytucje te wprowadzone nie zostały. Niektóre zarządy gubernij złożyły już w ministerjum odpowiednie dane.

= Gazety petersburskie zapewniają, iż ministerjum finansów opracowuje obecnie projekt ustawy normalnej dla wszystkich bez wyjątku towarzystw ubezpieczeniowych.

= Pociągi kolei terespolskiej, pozostające w bezpośredniej komunikacji z pociągami kolei południowo-zachodnich i moskiewsko-brzeskiej od kilku dni przybywają do Pragi ze zwłoką, a to wskutek późnego przybywania do Brześcia pociągów związkowych, których komunikację prawidłową tamują śnieżyce i wiatry.

= Urzędnikom kolei terespolskiej, oraz całej służbie, z uwagi na zbliżające się święta, zwyczajem lat dawnych, pensja za m. gruzień ma być wypłaconą w połowie p. m.

= Ciągnięcie piątej klasy 155 ej loterii klasycznej rozpocznie się w d. 10-ym grudnia i będzie trwało dni dziesięć. Urząd loterii wzywa osoby grające, aby pśpieszyły z wykupieniem biletów.

= Kościół powązkowski.

Przed kilkoma miesiącami, z inicjatywy miejscowego rektora, ks. Kulickowskiego, podniesiony został projekt rozszerzenia kościoła powązkowskiego, nieodpowiadającego, z powodu swej szczupłości, rzeczywistej potrzebie.

Plan potrzebnych przeróbek, wraz z obliczeniem kosztów, sporządzony przez budowniczego, p. Dziekońskiego, został przedstawiony J. E. ks. arcybiskupowi warszawskiemu, który, uznając istotną potrzebę rozszerzenia zbyt szczupłego kościoła, plany zakomunikował zarządowi miasta, popierając je gorąco z swej strony przedstawieniem, tak że obecnie jest zupełna niemal pewność, że projekt uzyska potwierdzenie władzy.

Anszlag projektowanych robót obliczony został na sumę około 35,000 rs., na poczet których dotąd kościół ma tylko 15,000 rs., zapewnione przez nieznanego ofiarodawcę na cel rozszerzenia kościoła.

Braknie więc jeszcze 20,000 rs., niezbędnych do skutecznego wykonania robót—kwotę tę zapewne zbiorą parafianie i pobożni, którym na sercu leżeć powinna sprawa ta, zbliżka ich obchodząca.

= Ostatni.

Ostatni wieczór dramatyczny u wioślarzy w bieżącym sezonie jesiennym odznacza się nie byle jakim programem.

Zobaczymy tam mianowicie jutro „W Alpach”, „Pafnego i Narcyza” i „Chłopów arystokratów”.

Dodajemy jeszcze, iż *habitués* salki na Królewskiej będą mieli miłą niespodziankę, „W Alpach” bowiem otrzyma nowe dekoracje, ofiarowane Towarzystwu wioślarskiemu przez p. T. Wierczkowskię, malarza, który je w tym celu wykończył.

= Sprawy dobroczynne.

Wczoraj w gmachu warsz. Towarzystwa dobroczynności odbyło się posiedzenie rady opiekuńczej ubogich cyrkulu II-go.

Wskutek dopełnionych wyborów na urzędy w r. p. zaproszono: na opiekuna p. Edwarda Kopczyńskiego, a na jego zastępcę p. Gwalberta Matuszewskiego.

Według sprawozdania z działań rady za rok upływający, ze wsparć i zasiłków pieniężnych korzystało 829 biednych, a mianowicie: 290 ubogim udzielono rub. 153 kop. 95—381 zupeł. mfordzka, 68 biednym rozdano węgla kamiennego 120 pudów.

Na wczorajszym posiedzeniu sekcji technicznej warsz. Towarzystwa dobroczynności postanowiono wyrobić kosztorys na restaurację gmachu instytucji na Krakowskim Przedmieściu. Wybory do roczne, na urzędy w sekcji dopełnione zostaną d. 12 grudnia r. b. o godz. 5-j po południu. Na wakujący urząd zarządzającego kasą groszową w ochronie XVI przy ulicy Łuckiej zaproszony został pan Walenty Brusikowski.

Do grona rady opiekuńczej ubogich cyrkulu IV, zaproszony został p. Bernard Lauterbach, — a do grona takiejże rady cyrkulu VIII oddziału 2-go pp. Benedykt Morawski i Stanisław Moczydłowski.

= U ogrodników.

Jak zwykle, ogólne miesięczne zebranie Towarzystwa ogrodniczego odbyło się w wielkiej sali Muzeum, na którym po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia, przez w przemówieniu swem zwrócił uwagę obecnych na jubileusz p. Plotra Hosera, ojca, i oznajmił, że zarząd osobiście złożył mu powinszowania w uznaniu jego zasług.

Następnie zabrał głos p. Józef Kaczyński i, streszczając ogólnie całą działalność jubilatą, w zakończeniu postawił wniosek, podpisany przez bardzo wielu członków Towarzystwa, żądający w dowód uznania dla pracy około ogrodnictwa naszego, mianowania p. P. Hosera członkiem honorowym.

Wniosek przyjęto jednomyślnie hucznie oklaskami i jednogłośnie wszyscy obecni powitali nowego członka honorowego.

Podług porządku dziennego, p. Hoser syn odczytał wniosek o udzieleniu pisma, *Ogrodnik polski* po zniżonej cenie, członkom korespondentom towarzystwa. W dyskusji zabierali głos pp. Józef Kaczyński, P. Hoser, Fr. Szanior, E. Jankowski. Stosownie do regulaminu, wniosek ten pójdzie pod głosowanie na następnym zebraniu.

W kwestji roślin, dostarczanych do losowania na ogólnych zebraniach, p. E. Jachowicz żądał by dawano rośliny droższe a zatem ładniejsze, aniżeli dużo a małych i nieraz brzydkich. Rozprawy rozpoczął p. Józef Kaczyński, poczem mówił pp. E. Jankowski i E. Jachowicz.

Po długich rozprawach zgodzono się by tanich roślin niż 50 kop. wartości pp. ogrodnicy nie dostawali.

Zebranie ożywione rozprawami dobrze prowadzonymi, zakończyło się o godzinie 10-iej wieczorem, rozlosowaniem roślin dostawionych przez firmę F. Bardet.

= Z Wisły.

Powiększający się ciągle stan wody na Wisle, wczoraj wieczorem dosięgnął pięciu stóp.

Kra płynie w coraz większej ilości.

Parowce żeglugi Fajansa umieszczane są w lasie w Wilanowie z wyjątkiem „Warszawy”, „Konstantego”, „Henryka” i „Kurjera”, z których trzy pierwsze pozostały przy holowaniu, ostatni zaś w drodze, w chwili, gdy zaskoczyły go nagłe mrozy.

Roboty regulacyjno-faszynowe trwają dotąd.

= Pogłoska.

Wczoraj jedno z pism puściło w kurs pogłoskę, jakoby w Wiedniu aresztowano sprawców zbrodni w pociągu nr. 5

Mordercy mieli przebywać tam pod nazwiskiem Lateano i Herbert w hotelach „Imperial” i „Grand Hôtel”.

Po sprawdzeniu, wiadomość ta okazała się fałszywą: zwróciliśmy się do naszego korespondenta zapytaniem telegraficznym i otrzymaliśmy zaprzeczenie.

Pawlak i Wyrostkiewicz energicznie są poszukiwani za granicą.

= Okradzenie sklepu.

Nocy wczorajszej do sklepu Ryfki Rynkowej przy ul. Pańskiej pod nr. 26-ym, dobrali się złodzieje, wylamawszy drzwi frontowe.

Rabusię, którym nikt nie przeszkodził, skradli różnych gatunków tytoniu i papierosów, nici, krawatów i wyrobów galanterijnych na sumę 200 rs.

= Z rabunku.

Wczoraj na placu Witkowskiego przytrzymał złodzieja, Ignacego Krupickiego, w chwili, gdy sprzedawał futro.

Łotr przyznał się do rabunku spełnionego za rogatką jerozolimską.

Rabusia wraz z futrem odesłano do naczelnika straży ziemskiej.

= Zbrodnie.

Nocy wczorajszej podczas oczyszczania miejsc ustępowych w domu pod nr. 6-ym przy placu Grzybowskim, robotnicy kompanji asenizacji: Stanisław Skuza i Wojciech Kaźwiski znaleźli uległe już rozkładowi zwłoki 8-letniego dziecka płci żeńskiej. Zbrodniczej matki policja poszukuje.

Zbrodnie i pożary w pow. łukowskim są na porządku dziennym.

W d. 8-ym b. m. we wsi Strzyżew, gm. Goląbki, Jan Juźwik zabił swego szwagra Wawrzynca, dymisjonowanego żołnierza, który po powrocie do wsi, za często zaglądał do stodoły i śpichrza szwagra.

W dniu spełnienia zbrodni Wawrzyniec przyszedł z toporem i zakradł się do stodoły; czatujący już od pewnego czasu na złodzieja, Juźwik wyskoczył nagle z poza stodoły, wyrwał szwagrowi topór i jednym uderzeniem powalił go trupem na ziemię. Winnego aresztowano.

W d. 19-ym b. m., na wójtostwie gm. Łuków, do zamieszkałego tam leśnika, Adama Kura, b. wójta gm. Łuków, strzeł i niewiadomy złoceńca przez okno.

Kilka łotek utkwiło w prawym boku i ramieniu. Kur twierdzi, iż poznał strzelającego do niego przez okno w osobie drugiego leśnika tego majoratu, Łukasiewicza, z którym żył w ciągłej niezgodzie.

Podjeźrzanego o zbrodnię Ł. osadzono w areszcie śledczym, ciężko zaś ranego Kura odwieziono do miejscowego szpitala. Śledztwo w toku.

= Drobnny pożar.

W domu pod nr. 6/8 przy ul. Muranowskiej, w mieszkaniu Eizsela Perkowicza, zapaliła się belka w kominie, Ogień ugasił domownicy.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 1-go grudnia komitet nadzorczy Towarzystwa kredytowego m. Warszawy przyjmować będzie wnioski stowarzyszonych, opatrzone przynajmniej 30-tu podpisami, mające być przedstawić na zebraniu ogólnym, zapowiedzianem na d. 18-ty grudnia.

— D. 1-go grudnia i dni następujących, od godz. 9-iej zrana, w sali licytacyjnej przy placu Wreckim pod № 2-im w warszawskim akcyjnym Towarzystwie pożyczkowym na zastaw ruchomości odbywać się będzie licytacja fantów, niewykupionych lub nieprolongowanych w swoim czasie.

— D. 1-go grudnia, w radzie gubernialnej siedleckiej dobroczynności publicznej, odbędzie się licytacja na dostawę żywności i różnych przedmiotów dla szpitala siedleckiego i ochrony dziecięcej rzymsko-katolickiej w ciągu r. p.; wadium 200 rs.

— Na opał dla biednych: A. L. rs. 1.

— Na nędzę wyjątkową N. N. rs. 1. — W. Kwieciński rs. 2. — Józef K. rs. 5.

## NEKROLOGJA.

S. P.

**Amalja Kuzniecowa,**  
przeżywszy lat 48,  
po długiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu dnia 26 listopada 1890 roku.

Pozostali synowie i córki zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 29-ym listopada, o godzinie 2-iej i pół po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylniej, na cmentarz ewangelicki odbyć się mając.

8-1516-

## + Ś. p. Jan Paweł Leszczyński,

obywatel z Bolesławca gubernji kaliskiej, przeżywszy lat 69, zmarł po długiej i ciężkiej chorobie dnia 27 listopada 1890 r. Pozostali synowie i córki zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mając w kościele mekoteńskim w dniu 29-ym listopada, to jest w sobotę, o godzinie 11-iej rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —4146—

## Z SĄDÓW.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

## Napad na kasjera

Piotrków 27 listopada.

(Dalszy ciąg.)

W mieszkaniu, prócz Pawlakówny, nikogo nie było, a ona oznajmiła, że pieniędzy niema i nie wie nazwiska swego kochanka Józefa, ale że on niedługo przyjdzie. Ten jednak nie przychodził, a Pawlak chciała uciekać z mieszkania, z tego powodu zrobiono u niej rewizję i w biurze jej sukni znalaziono dwie paczki 5-rublowych biletów na sumę rs. 594, w kuferku zaś dwie paczki 1-rublowych 171 sztuk, razem więc rs. 765 i rozmaite nowe wartościowe rzeczy. Następnie Pawlak objaśniła, że pieniądze wręczył jej kochanek, Józef Kwikert, i że ona wie od niego tylko to, że w sprawie, z której pochodzą te pieniądze, brali udział: Walenty Kwikert, Adam Janiszewski i inni. Pawlak pokazała dom w Pfaffendorfie, w którym mieszka Janiszewski, i kiedy tej nocy ajenci policji tajnej zaczęli pukać do drzwi wskazanego mieszkania, żądając, aby otworzono, to im odmówiono otwarcia, a z okna nad drzwiami grożono rewolwerem, jednocześnie zaś z okna, które wychodzi na podwórze, wyskoczył jakiś człowiek. (Według domysłów ogólnych był to Franciszek Pawlak), i zaczął uciekać, kiedy go gonili Bidruk i Skobski, to uciekający dwa razy wystrzelił do nich z rewolweru, ale nikogo nie ranił. Po tym epizodzie Janiszewscy otworzyli swoje mieszkanie, a na pytanie o pieniądze oznajmili, że mają 40 rs., gdy tymczasem podczas rewizji w kuferku znalaziono rs. 197, schowanych do książek rs. 34, w portmonecie rs. 10 papierami, a oprócz tego rs. 4 kop. 58 drobnymi w woreczku. Oprócz tego znalaziono zegarek i neseserkę. Janiszewski objaśnił, że znalezione pieniądze należą do jego żony, a że od niego uciekał Antoni Sadowski, a Janiszewska objaśniła, że nie zna tego, kto uciekł i że pieniądze dostała od Wojciecha i Antoniego Paczkowskich.

W mieszkaniu Janiszewskich drugi raz zrobiono rewizję i w łóżku Janiszewskiej znalaziono w sienniku owinięte w gałganek paczki biletów kredytowych na rs. 2,099 (razem z poprzednio znalezionymi u Janiszewskich znalaziono u nich rs. 2,344 kop. 58), a oprócz tego dwa nabite rewolwery, 5 wytrychów i paszport na imię Szymona Malinowskiego.

Wieczorem, d. 28 stycznia, agent policji tajnej, Skobski, po przybyciu do Sosnowic i dowiedzeniu się o mieszkaniu Lemańskiego, udał się tam ze strażnikami, ale Lemańskich nie było w domu, byli oni w sąsiednim mieszkaniu na zabawie robotników i kiedy się dowiedzieli

o przybyciu policji, to przyszedli do domu z Marjanną Kwikert. Na pytania urzędników Lemański i Kwikert odpowiedzieli, że ostatnia przyjechała z Łodzi sama jedna i że nie ma pieniędzy, tymczasem zaś będący razem z nią na zabawie jej mąż Walenty zdażył niepostrzeżenie uciec z domu i zniknąć. Podczas rewizji przy Marjannie Kwikert znalaziono w chustce 60 trzyrublowych papierków, w komodzie u Lemańskich 9 takich samych biletów, a w kuferku Lemańskiego nabyty rewolwer: Lemański, który z początku dowodził, że nie wie, kto do jego kuferka włożył rewolwer, później jeszcze przy rewizji objaśnił, że to rewolwer Walentego Kwikerta.

Oprócz tych rewizyj, d. 29 stycznia w Łodzi robiono rewizję w mieszkaniu siostry Marjanny Janiszewskiej, Konstancji Fajerband, i przy niej, za pończochą, znalaziono rs. 153 trzyrublowymi biletami z numerami kolejnymi i jeden papierek rublowy, a przy bracie jej, Franciszku Boronieckim, znalaziono 8 papierków 3-rublowych, przy synu Fajerbandowej z pierwszego małżeństwa, Wierkieviczu, podczas rewizji zrobionej przez strażnika ziemskiego, Łoginowa, znalaziono rs. 24 także w 3-rublowych papierkach.

Pomimo skrętnych poszukiwań, Walenty Kwikert został zatrzymany w Łodzi dopiero d. 20-go lutego i podczas rewizji znalaziono przy nim rewolwer z nabojami, zegarek i 316 rs., Józefa zaś Kwikerta zatrzymano dopiero d. 16-go kwietnia i przy nim znalaziono list od Walentego z ostrzeżeniem, żeby się przysnął, jak będzie schwytyany, ponieważ Marjanna (Pawlak) wydała ich wszystkich. Kiedy Kwikerci, Boroniecki i Janiszewski byli przedstawieni Appeltowi, ten poznał w nich napastników, którzy przebiegli obok niego od miejsca napadu na Bihalke i objaśnił, że Janiszewski jest tym, który biegł naprzód, namawiał innych do pośpiechu i upuścił paczkę, a Kwikerci biegli za nim i podnieśli ją. (D. n.)

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

**Moskwa** 28-go listopada. (Tel. pr. K. War.) — Według doniesienia Mosk. wied., wszystkie oddzielne postulaty przemysłowców moskiewskich, dotyczące rewizji taryfy celnej, zostaną *in extenso* przedstawione radzie państwa. (Aj. pół)

## ODKRYCIE DRA KOCHA.

**Berlin** 28-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Minister wojny zarządził konferencję wszystkich lekarzy wojskowych w Berlinie, celem narady nad zastosowaniem środka leczniczego Kocha w armii.

**Berlin** 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Lekarz sztabowy, Koehler, stwierdził na klinice prof. Bardelebena w Charité pierwsze zupełne wyleczenie wilka metodą Kocha.

**Paryż** 28-go listopada. (Tel. pr. Kurj. W.) — Wczoraj w szpitalu tutejszym św. Ludwika zaczęto leczenie chorych na suchoty metodą Kocha. (Aj. półn.)

## PROCES DYREKTORA KRAJOWEGO.

**Gdańsk** 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Adwokat Bielewicz, obrońca Holtza w procesie dyrektora krajowego Wehra, wniósł rewizję przeciwko zapadłemu na swego klienta wyrokowi. Jako główny powód rewizji, podaje adwokat tę okoliczność, że podane przez Holtza ważne bardzo wnioski odwodowe nie zostały przez sąd przyjęte. Co do skompromitowanego b. dyrektora krajowego dra Wehra, to tenże poprzestaje na wyroku. Mieszka on obecnie w Gdańsku, używa on częstych przechadzek i zwraca na siebie uwagę publiczną.

## TRZESIENIE ZIEMI.

**Preszburg** 28-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Miasto nasze nawiedzone było dziesiętnej nocy drugim trzęsieniem ziemi, połączone z grzmotami podziemnymi. W wielu domach popękały mury. Ludność zdjęta niewypowiedzianą paniką.

**Wiedeń** 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — W Hainburgu i Dürnkut ponowilo się trzęsienie ziemi.

**Wiedeń** 28-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Obie świeżo odkryte komety będą w grudniu u nas widzialne.

**Wiedeń** 28-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Sejmy, czeski i tyrolski, mają zebrać się na dalszy ciąg sesyj, obecnie przerwać się mających, pierwszy

dla dalszych obrad nad ugodą, drugi dla uchwalenia nowej ustawy szkolnej.

**Wiedeń** 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Zmarła tu księżna Karolina Lubomirska.

**Praga czeska** 28-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Narodni Listy głoszą z wielkiem zadowoleniem ustąpienie hr. Taafego. Abstencję Niemców książe Lobbkowitz i Schwartzener usprawiedliwiają, utrzymując, że uгода wcale nie jest przez to zagrożoną.

**Budapeszt** 28-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dunaj wzrósł o cztery metry. Ulewa.

**Berlin** 28-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Obiega pogłoska, że minister wojny ma zażądać od parlamentu nowego kredytu w wysokości pięćdziesięciu milionów marek na sprawienie materiału wojennego i amunicji.

**Berlin** 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Nabożeństwo w kościele św. Urszuli, odprowadzane dotąd dla kolonii polskiej, ustało.

**Berlin** 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Do komisji dla ustawy o podatku dochodowym i spadkowym, składającej się z 23-miu członków, Koło wyznaczyło posła Schrötera. Do komisji proceduralnej wyznaczony poseł Stefan Cegielski.

**Paryż** 28-go listopada. (Tel. pr. K. War.) — Z polecenia sądu śledczego, przesłano fotografię Padlewskiego władzom policyjnym wszystkich stolic europejskich i wszelkim granicznym stacjom kolejowym.

**Paryż** 28-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Izba oskarżeń w Tulonie uchwaliła postawić przed sądem przysięgłych mera Fouroux i damy Jonquieres i Audibert pod zarzutem spędzenia plodu. Wypuszczenia na wolną stopę za kaucją odmówiono. (Aj. półn.)

**Paryż** 28-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Straże, leśna i celna, otrzymały 95,000 sztuk karabinów Lebel.

**Londyn** 28-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Kolej północno-zachodnia, oddaliła 900 strejkujących robotników, a w ich miejsce przyjęła nowych.

**Konstantynopol** 28-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Sultan ma zamiar przekształcenia policji kurdyjskiej na wojsko regularne z organizacją podobną do kozackiej. Sprawę powierzono do rozpatrzenia oficerowi pruskiemu w służbie tureckiej, Goltzowi baski. (Aj. półn.)

**Konstantynopol** 28-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — W mieście Kumanowo, koło Monastyru, ludność podburzona przez agitatorów serbskich napadła i znieważyła księży bułgarskich, ustanowionych przez biskupa ze Skoplja. Księża przestraszeni uciekli, a biskup grecki, Paisjusz, z Monastyru instalował w ich miejsce serbskich. Zarówno obaj biskupi, jak rządy bułgarski i serbski udały się do W. Porty z żądaniem stanowczego załatwienia tej spornej sprawy.

**Sofja** 28-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Słychać, iż rząd zawarł z pewnym niemieckim domem bankowym pożyczkę 5 milj. fr. (Aj. półn.)

## TELEGRAMY HANDLOWE.

**Petersburg** 28-go listopada. (Tel. Ajenc. północnej.) — Notowania giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące) 84.85, 84.20, 84.35. Przekazy na Berlin (kurs za 3 m.) 41.50, 41.40, 41.45. Przekazy na Paryż (kurs za 3 m.) 33.60, —, —. Tendencja dla walut dość mocna. Rólmperjaty nowe po 6.83 w posz., 6.85 w zaoferowaniu. Kupony celne po 1.87 w poszuk., 1.87½ w zaoferowaniu. Srebro po 1.10 w zaofer. Dyskonto giełdowe 5%—5½%. Bilety Banku Państwa 5% I-iej emisji 102.87 płacono. II-iej emisji 102.75 płacono. III-iej emisji 102.— w poszuk. IV-iej emisji 102.— w poszuk. V-iej emisji 102.— płacono, a bilety VI-iej emisji 102.— w poszuk. 6% Renta złota z roku 1883-go 144.— płacono, 5% renta złota z 1884-go roku 140.75 w poszuk. 4% renta złota z 1880 r. —, — nienot. Nowa pożyczka II-iej ser. z r. 1890-go —, — uienotow. Nowa pożyczka z r. 1890 III serji —, — nienotow. Pożyczka wschodnia: I em. 103.— płacono, II-iej em. 103.— płacono. III em. 105.50 płacono. Pożyczka premjowa z r. 1864 233.50 w posz. Premjówki z 1866-go roku 234.50 w posz. Listy premjowe świadectwa szlacheckie tymczasowe 213.— płacono, a za pełno opłacone sztuki 210.50 w posz., 5% renta kolejowa 218.— w posz.; 5½% renta 102.25 w poszuk. Nowa

pożyczka wewnętrzna 88.50 w poszuk., 4 1/2 listy zast. Tow. wzajemnego kredytu ziemsk. 136.— płacono, 4 1/2% nowa pożyczka wewnętrzna 95.— płacono, 5 1/2% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego nienotowano. Tendencja giełdy dla papierów mocna.

**Petersburg** 28-go listopada. (Tel. Ajenc. północnej.)— Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica cicho, w towarze gotowym za 10 pudów saksonka rs. 9.65 płacono, samarka rs. 9.60 płacono. Żyto cicho, w towarze gotowym 9 pud. 120 zolot. rs. 6.95 płacono, wagi 9 pudów 117 zolotników rs. 6.80 w placeniu. Owies spokojnie, w towarze gotowym na potrzeby miejskie rs. 3.80 do rs. 4.— płacono. Mąka cicho, żytnia z okolic Moskwy rs. 7.25 płacono. Cukier rafinowany Königa I gatunku rs. 6.—, II gatun. rs. 5.90, mączka cukrowa krystaliczna rs. 4.65 do 4.80, mączka mielona rs. 4.80. Lój za berkowiec 10 pud. rs. 42.50.

**Berlin** 28-go listopada. (Tel. pryw. Kurjera Warsz.)— Giełda dzisiejsza usposobiona była słabo pod wpływem wiadomości z Paryża o bankructwie „Banque d'Etat”. Silne sprzedaże realizacyjne ciążyły również na tendencje giełdy. Rynek wartości russkich, które były silnie zaoferowane, doznał dziś znowu niżki. Kurs rubli w transakcjach koncomiesięcznych ulegał wahaniom; osiągnęły one przy rozpoczęciu obrad 236.50, około 1-ej 234.75, pod koniec posiedzenia 234.50, a w chwili urzędowego notowania 233.75. W porównaniu z wczorajszymi kursami spadły ruble w obrotach gotówkowych o 8 m. 75 fen., a w dostawowych o 4 m. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 3 m. 10 fen., krótki Petersburg o 4 m. 10 fen., długoterminowy zaś o 4 m. 30 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie niżej, o 10 fen. (176.60), długoterminowe bez zmiany. Listy zastawne ziemskie obniżyły się o 50 kop., a pożyczki wschodnie o 40 kop., listów likwidacyjnych nie dotykano. Na poziomie wczorajszych kursów pozostały 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go i kupony celne, podczas gdy 4 1/2% listy zastawne russkie i 6% russkie renty złote osiągały kursa lepsze, z pożyczek premjowe russkie obu emisji gorzej. Akcje kredytowe austriackie notowano po 164.70. Gotówka jest płynniejsza, wskutek czego dyskonto prywatne tańsze o 1/3%. Żyto wciąż ma żywy pokup przy cenach rosnących; towar gotowy podroził o 2 m. 35 fen., a dostawowy o 25 fen.

**Berlin** 28-go listopada. (notowanie urzędowe giełdy).

Bil. ban. rus. w tr. ust.	234.—	Akced. z. war. wiad.	—
Weksl. na Warszawę	233.60	Akcie kredytowe	164.70
Wek. na Petersb. krót.	233.20	Weksl. na Lon. kr.	—
Wek. na Petersb. dług.	232.50	—	—
Bil. ban. russk. niedost.	233.75	Żyto w tow. gotow.	188.60
Wschodnia poz. II em.	76.—	Żyto na wiosnę	169.75
Listy zast. serii I-oj	69.50		

Kursa z 27-go listopada: 237.75, 237.50, 237.80, 236.30, 237.75, 75.40, 70.—, —, —, 184.25, 169.50.

**Sprawozdania z targów.**

**Artykuły żywności** (dnia 28-go listopada). Znacznie więcej dostawców niż w zeszłym tygodniu przybyło na punkta targowe, a kupujących także sporo przybyło. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** w dawnej cenie, pyłkowy bochenek trzy-funtowy sprzedawano po 10 kop., 10 i pół do 12 kop., za funt, chleb razowy 2 1/2 do 3 kop., chleb tak zwany osiewany funt 3 1/2 kop., na straganach i w koszach chleb pyłkowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy 8 i pół do 9 kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie i pół kop., za trzy 2 1/2 kop., bułki czerstwe za cztery 2 1/2 kop.—**Mięso** w równej z przeszły tygodniem cenie. **Wolowina** w lepszych częściach funt po 11 do 12 kop., w gorszych 8 do 10 kop., poledwica, 20 do 22 1/2 kop., ozór od 60 do 70 kop., cynadry od 20 do 25 k., cztery nogi 30 do 50 kop., flak cały 60 do 70 kop., na wiązki od 2 1/2 do 3 kop., żeju funt od 12—13 kop., głowizna wolowa funt 5—6 kop. **Cielęcina**, za funt z ćwierci 15—16 kop., w innych częściach 14—15 kop., wątróbka 20—30 kop., mózdek 18 do 20 kop., cztery nóżki 15—18 kop., lebek 15—18 kop. **Baranina** dyszek i comber 10—11 kop., w innych częściach 8 do 9 kop. **Wieprzowina** od szynki od 12 do 13 kop., schabu funt 13—14 kop., słonina świeża i sadło 15—16 kop., słonina solona od 18 do 20 kop., szmalcu funt 18 do 20 kop. Prosięta od 75 kop. do rs. 2.—**Drób** nieco drożej niż w zeszłym tygodniu. Indyki od rs. 2 do 3, indyczki od rs. 1 kop. 50, kapłony od rs. 1 kop. 5, pulardy od 70—75 kop., kaczki od 40 do 50 kop., większe od 50—60 kop., za gęsi mniejsze od 70—90 kop., większe od rs. 1 kop. 20, kury od 50 do 60 kop., perliczki od 70 do 75 kop. Kurczęta sztuka od kop. 20 do 30. —**Zwierzyna** jak dawniej, zające od kop. 75 do rs. 1 kop. 30, sarny od 10—14 rs. **Factwo dzikie**: kuropatwy para rs. 1.35, kaczki dzikie rs. 1 kop. 50, kwiczołowy para kop. 40.—**Ryby** drożej niż w zeszłym tygodniu, sprzedawano losos świeży funt rs. 1.20, losos wędzony kop. 75, sandacz śnięty od 16—18 kop., szczupaki i karpie żywe funt od 25 do 35 kop., szczupaki śnięte funt od 15 do 18 kop., węgorza dziś nie dostawiono wcale, wszelkie inne ryby funt od 8—9 kop. Śledzie uliki sztuka od 4—5 kop., śledzie wędzone 2 1/2 do 3 kop., śledzie tak zwane lososiowe sztuka od 3 do 4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2 do 3 kop., na kopy od rs. 1 k. 15 do rs. 2. Raków drobnych kopa od 60 kop., większych rs. 1.—**Nabiał** jak dawniej, mleko niezbiernane kwarta 8—8 1/2 kop., zbieranego 4 1/2—5 kop., śmietanki kwarta 18—20 kop., śmietany 25—30 kop., masło stałe, bez soli 25 do 27 1/2 kop., solone tak samo; masło na kwarty

50—60 kop., masło śmietankowe funt kop. 40, ser zwyczajny 7 1/2—15, ser owczy 10—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 15 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt, twarożki od 4—6 kop., jaja za kopę od rs. 1.05 do rs. 1.15, na sztuki świeże u włościanek po dwie kop. —**Owoce**: gruski sztuka 1 do 4 kop., jabłka tak samo, winogron funt 10—18 k., orzechów kwarta 10 kop., gruski suszone funt 12 kop., śliwki suszone krajowe funt 8—10 kop., zagraniczne funt 25—30 kop., powidła funt 10—15 kop., miodu funt od 17 1/2 do 30 kop., grzybów wianek od 18 do 20 kop., cytryny sztuka 2 do 3 kop., pomarańcze 6 do 8 kop.—**Warzywa** sporo na wszystkich targach: kartofli garniec 5—6 kop., pietruszki pęczek 2 1/2 kop., cebuli pęczek 3 do 4 kop., czosnku wianek od 6 kop., chrzanu pęczek 7—15 kop., pęczek rzodkiewki od 1 kop., rzodkwi białej pęczek 1 1/2 kop., Marchwi kupka od 1 1/2 kop., buraków kupka od 1 1/2 kop., kapusty główka 2 do 3 kop., kapusty czerwonej główka od 5—6 kop., kalafjory sztuka od 2—6 kop. Dostawy kartofli i kapusty nie wielkie; za korzeń amerykański od rs. 1 kop. 35, inne gatunki od 1 kop. 25. Kapusty kopa od kop. 50 do rs. 1 kop. 75

**Targ zbożowy na Pradze** w dniu 28-ym listopada, Jak zwykle w piątek, targ dzisiejszy mało był ożywiony, dowozy nieznaczne. Usposobienie dla żyta słabe, za wyborowe płacono po 78 do 79 kop., za średnie 76 do 77 kop., ordynaryjne 74 do 75 kop. Owies mocno, wyborowy sprzedawano po 73 do 75 kop., średni 68 do 71 kop., ordynaryjny 62 do 65 kop. Jęczmień również mocno po 70 do 83 kop., stosownie do gatunku. Kasza jaglana wciąż słabo, ceny w żądaniu niezmiennie po 90 do 100 kop. względnie do gatunku.

**Sprawozdanie meteorologiczne**

d. 28-go listopada, 1890 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

Barom.	Wilgot.	Wiatr	Tem. C.	Temp. F.
D. 27-go g. 9 w. 755.4	92	WPd	-14.2	-11.3
D. 28-go g. 7 r. 755.1	93	W	-12.0	-9.6
g. 1 pp. 756.0	94	WPd	-9.8	-7.8
W ciągu d. 27-go	Temperatura najniższa C. -17.0—R. -13.6			
b. m.	najwyższa C. -13.5—R. -10.8			
	Wysokość wody spadłej 0.0 mm.			

**Pożegnalny Koncert**  
**JÓZEFY SZLEZYCIER**  
w poniedziałek, d. 1 grudnia  
r. b., o godz. 8-ej  
w sali resursy Obywatelskiej.  
Bilety w składzie not Gebethnera i Wolffa.

**TEATR FRANCUSKI.**  
**Dziś:**  
**„Le petit Faust”.**  
Początek o godz. 8-ej wieczorem. 1491r

W ogrzewanym Cyrku ul. Ordynacka  
**Cyrk włoski M. Truzzi.**  
Dziś, w sobotę, **po raz I-szy „W Tonkinie”** wielka fantastyczno-choreograficzna pantomina, wyk. 80 osób i cały **Corps-de-Ballet**, układu dyrektora. Tańce nkladu baletmistrza Criscuolo. Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 8-ej wiecz. 1521r

**Ajencja artystyczna**  
**Specjalność Obrazy**  
**FRANCISZEK REINSTEIN,**  
**Miodowa nr. 6.**  
Matejki, Siemiradzkiego, Brandta i wogóle wszystkich celniejszych artystów: obrazy olejne, szkice, akwarele i t. p. 4050

**Ceny niepraktykowanie niskie.**

**K. GAGATNICKI.**  
Hurtowa i detaliczna sprzedaż **węgla i drzewa.** Pańska nr. 70. Telefonu. 595. 4127

436r **Jeziorko** pod Łomżą poleca swoją wódkę z traw nadnarwiańskich „**Zubrówek**”. Skład hurtowy w Warszawie Krakowskie-Przedmieście 64

**Fabryka Tabaczna**  
**M. LAMBA & Comp. w Odesie,**  
nadesłala świeże **Tureckie Tytonie i Papierosy**, znane ze swej dobroci 1486  
**do Składu Cygar Hawańskich**  
**EDWARDA WESTPHAL,**  
**Wierzbowa 3** (dom hr. L. Krasieńskiego).

**NAJLEPSZE RUSSKIE WINA**  
**Szampańskie i stołowe**  
**firmy GUBONINA**  
oraz inne stołowe od 35 kop.  
poleca **Reprezentant**  
**Erywańska 5.** 1310r

**KALINOWSKI I PRZEPIÓRKOWSKI**  
w Warszawie (Hotel Europejski).  
Polecają znacznie ulepszone papierosy „**Dobre**” à 60 kop. **Renoma, Desser**, lit. „**A**”, lit. „**B**”, lit. „**C**”, lit. „**D**” w cenie rs. 1 za 100 szt. i inne wyższych gatunków, własnej fabryki pod firmą „**Noblesse**”. Prosząc Szanowną Publiczność o **zwrócenie uwagi na firmę (Kalinowski i Przepiórkowski)**, znajdującą się wewnątrz każdego pudełka. 1512

**Kalinowski i Przepiórkowski.**  
**Wyborowe CYGARA**  
**BRASILIANA** (1471r)  
fabryki Mündel i S-ka w Rydze,  
w cenie 3, 4, 5, 6, 8 i 10 rs. za 100 sztuk,  
poleca **Skład Wyrobów tabacznych**  
pod firmą **J. Rosenblum**  
Krakowskie-Przedmieście Nr 79,  
wprost kościoła św. Anny (po-bernardyńskiego).

**Rozkład jazdy na kolejach żelaznych**

POCIĄGI	Przych.
	godziny i minuty
<b>Warszawsko-wiedeńska:</b>	
A) Do Wiednia:	
Pospieszny 3 klasy	6 — r. 10 30 w.
Osobowy 3 klasy	10 45 r. 6 15 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	5 35 p. p. 11 05 r.
Kurjerski I i II kl.	9 20 w. 6 10 r.
(Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do Granicy, dalej tylko I-ej kl.)	
L) Do Aleksandrowa:	
Kurjerski I i II kl.	3 35 p. p. 2 20 p. p.
Osobowy 3 klasy	7 05 r. 9 40 w.
Osobowo miejscowy 3 kl. do Kutna	6 30 w. 8 35 r.
<b>Warszawsko-terespolska:</b>	
Poczt. (3 kl. od Łukowa do Brzeźcia)	3 45 p. p. 1 50 p. p.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brzeźcia	10 45 w. 7 01 r.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brzeźcia	9 30 r. 8 11 w.
<b>Warszawsko-petersburska:</b>	
Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersburg.	9 53 r. 7 53 w.
Osobowy 3 kl.	11 13 w. 4 23 r.
Osobowy 3 kl.	1 58 p. p. 9 08 r.
<b>Nadwiślańska do Kowla:</b>	
Osob. (także do Dąbr. i Ostrowca)	11 15 w. 8 05 r.
Poczt. (także do Kiele i Koluszek)	3 30 p. p. 2 15 p. p.
Miejscowy do Lublina (także do Dąbrowy, Ostrowca i Koluszek)	7 45 c. 10 22 w.
<b>Nadwiślańska do Miawy:</b>	
Pocztowy	6 15 w. 11 15 r.
Osobowy	9 — r. 8 35 w.
<b>Obwodowa z kolei wiedeńskiej:</b>	
Osobowy	2 50 p. p. 2 57 p. p.
<b>Obwodowa z kolei terespolskiej:</b>	
Osobowy	2 14 p. p. 7 54 r.
Osobowy	8 12 w. 3 30 p. p.

**BIURO BANKOWE**  
**Gazety Losowań**  
w Warszawie, Krakowskie-Przedm. Nr. 51, I e piętro.

Kupno i sprzedaż papierów publicznych, monet i banknotów. Przekazy na wszystkie miejscowości w kraju, Cesarstwie i zagranicą. Zaliczenia na papiery publiczne z terminem stałym i bez terminu. Rachunki przekazowe i lokacje terminowe. Inkaso weksli w kraju i zagranicą. **bezpłatne informacje ustne i piśmienne** we wszystkich sprawach pieniężnych. 1224